

Czas już opuścić placu okolicę,
i w całkiem inną udać się dzielnicę.
Jeżeli gotów jesteś do dalszej drogi,
szybko na wprost skieruj swe nogi.

Wejdz prosto na ulicę brukowaną,
dawniej Dworcową, dziś Piłsudskiego nazwaną.
Teraz trzymaj się jej lewej strony,
a o kolejne wskazówki będziesz wzbogacony.

Odnajdź budynek, w którym obecnie bank się znajduje,
i stań w miejscu gdzie czarna tablica się akcentuje.
Zwróć uwagę na księży daty narodzin obie,
bo druga cyfra z rocznika przyda się Tobie.
Poszukaj teraz dom taką cyfrą oznaczony,
i dowiedz się jakiej postaci był on poświęcony.

Mieszkał tutaj wybitny społecznik i znawca prawa,
do historii przeszła jego patriotyczna postawa.
Przeciw decyzji władz zaborczych opór stawiał,
i do budowy kościoła katolickiego doprowadził.
Spójrz na tablicę i zapisz o kim mowa,
a w końcowe hasło po dwakroć wskoczy litera nowa.

2										5

Gdyby można było cofnąć się w czasie o niecałe
lat dwieście,
po drugiej stronie ulicy stałby najdziwniejszy obiekt
w mieście.

Był to wiatrak Gottlieba Pflauma, mistrza młynarskiego,
którego młyn w XIX wieku stał się symbolem rozwoju
technicznego.

Zakład ten Kunstmühle był powszechnie nazywany,
i za ówczesny symbol Nowego Tomysła uznawany.

Przed tobą prosta droga, więc nie zwalniasz kroku,
znajdź dom z trzynastką i miej go na oku.
Z osobą architekta Michała Preislera ta willa
jest związana,
ponieważ według jego projektu została zbudowana.

Gdy odwrócisz teraz głowę na drugą stronę ulicy,
twoje oczy pobiegną w kierunku pięknej kamienicy.
Oto przed tobą stoi willa wysoka, bogato zdobiona,
przez mistrza murarskiego Hermana Hasenfeldera
postawiona.

Dzisiaj w tym budynku już inni lokatorzy przebywają,
którzy porządku pilnują i w mundurach służbę odbywają.

Jeżeli już wiesz przyjacielu o kim jest tu mowa,
kolejna literka w hasło przestanie być anonimowa.

							7

Idąc prosto do przejścia dla pieszych podchodzimy,
a następnie na teren kościoła spokojnie wchodzimy.
Do końca naszej wyprawy docieramy,
tu odpowiedź na finałowe hasło zyskamy.
W latach 1894-1896 kościół katolicki był tutaj stawiany,
dzięki szczerdej pomocy wiernych został ufundowany.

Czy już wiesz jakie jest naszej zagadki rozwiązanie?
Wpisz uzbierane literki, a wszystko jasne się stanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11		

Podejdz do metalowych ram, które rzeźbę otaczają,
przypatrz im się dobrze bo skarb nasz skrywają.
W nagrodę pamiątkowa pieczętka należy się tobie,
ostempluj więc ulotkę, którą masz przy sobie.



Patronat medialny:



Tematyka

Spacer prowadzą ulicami Nowego Tomysła, przybliżając uczestnikowi rozwój miasta w okresie od XVIII do początku XX wieku, poprzez ukazanie ówczesnych przedsiębiorców, którzy prowadzili tutaj swoją działalność.

Gdzie to jest?

Nowy Tomysł znajduje się w zachodniej części województwa wielkopolskiego, ok. 60 km od Poznania w odległości ok. 10 km na południe od autostrady A2.

Początek questu: Ulica Tysiąclecia w Nowym Tomysłu, przy budynku nr 2. Około 20 metrów od Gminnego Ośrodka Informacji (informacja turystyczna) na placu Niepodległości.

Na czym to polega?

W czasie wędrowki uczestnik zabawy rozwiązuje zadania i zagadki, które doprowadzą do ostatniego punktu, w którym jest ukryty „skarb” w postaci pieczęci. Przystawmy ją poniżej w miejscu na skarb i schowajmy do skrzyni skarbów dla innych uczestników zabawy.

Czas przejścia: ok. 45 minut

Autorzy: Marzena Kortus, Ryszard Ratajczak
Opieka merytoryczna i projekt serii:
Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu
Autor mapy: Milena Leszczyńska
Fot. na okładce: Młyn parowy (Kunstmühle) Gottlieba Pflauma

Opiekun wyprawy: Ryszard Ratajczak
Gminny Ośrodek Informacji, pl. Niepodległości 10
tel. 61 44 23 806, e-mail: goi@nowytomysl.pl
www.nowytomysl.pl

Więcej questów znajdziesz na:
www.regionwielkopolska.pl
www.wyprawyodkrywcow.pl
www.questing.pl

Partnerzy:



Urząd Miejski
w Nowym Tomysłu

Wielkopolskie Questy

Nowotomyski biznes na przełomie wieków



Witaj w Nowym Tomyślu – zwanym księstwem wikliny, leżącym w zachodniej części wielkopolskiej krainy. Z tą szlachetną rośliną miasto od stuleci jest związane i nią po dzień dzisiejszy ulice są przyozdabiane.

Tym razem to nie wiklina będzie tematem spaceru, lecz ci, którzy nadali miastu obecnego charakteru. Opowiemy o miejscowych i Olędrach, którzy trud włożyli i przez okres trzech wieków wiernie tu służyli.

Początek dzisiejszego naszego spaceru wyznacza miejsce źle kojarzone przez wielu. Odnajdź tablicę, która historię budynku opisuje, i jego dawne przeznaczenie wskazuje.

4

Więść głosi, że trafił się tutaj jeden przebiegły, co w nocy pod nosem strażników wykruszył ze trzy cegły. Przez okno uciekł i pędem pobiegł ku wolności, a my stąd w dalszą drogę zapraszamy zacnych gości.

Teraz idziemy w kierunku placu rozległego, współcześnie dużym kosztem przyozdobionego. W XVIII wieku plac Nowym Rynkiem został nazwany, a dziś jest często przez turystów odwiedzany.

Podejź do fontanny, która latem wysoko wodą tryska, spójrz pod nogi, znajdź tablicę i przypatrz się jej z bliska. Na tablicy nazwa fontanny widnieje, która końcowe hasło w literę odzieje.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

11

Teraz od fontanny dalej plac przemierzamy i do potężnego gmachu wśród drzew docieramy. To dawny ratusz, który w roku 1879 pobudowano, i na siedzibę włodarzy miasta i sądu obrano.

Rozejrzyj się teraz i zadrzyj w górę głowę, nad wejściem do ratusza wskazówki znajdziesz nowe. Tam dwie kobiety spoglądają ku sobie, przypatrz się im uważnie i zgadnij, co kryją ich dłonie.

Co trzyma panna z lewej, wpisz w kratki, a będziesz o krok bliżej rozwiązania zagadki.

--	--	--	--	--	--	--

3

Obróć się teraz plecami do figur z ratusza i niech cię żaden inny kierunek nie wzrusza.

Oto przed tobą dom Weinertów w całej okazałości, przed wojną był świadkiem ważnej uroczystości. O tym wydarzeniu dokładnie tablica informuje, która na fasadzie budynku się znajduje.

Teraz na sąsiedni budynek zwróć swe oczy, jego historia z pewnością cię zaskoczy. W wieku XIX dwa ważne zakłady tutaj powstały, które do szanowanej rodziny Maennel należały. Po lewej stronie rodzina ta nowoczesny młyn zbudowała, i przy użyciu pary ziarno w mąkę przerabiała.

Po prawej zaś stronie fabryka drutu istniała, i na potrzeby mieszkańców produkt ten wyrabiała. Przez lata rodzina Maennel interesy tutaj prowadziła, przez co majątek swój szybko pomnożyła. Tkwiła w nich również społeczników dusza, więc finansowo wsparli budowę ratusza.

Teraz na lewo skieruj swój wzrok, i w stronę ulicy ozdobionej wikliną zrób krok. Tutaj czeka na ciebie zagadka ciekawa, rozwiąż ją, a zobaczysz, że to fajna zabawa.

Ulica, którą idziesz dawniej zwana była Złotą, tu interesy kupcy robili z ochotą. Będziesz miał okazję poznać ich historię z bliska, gdy rodzin tych poznasz nazwiska.

Dalsze kroki skieruj ku kamienicy, którą dwójką oznaczono, mieszkał tu Walenty Kupczyk z Walentyną – swoją żoną. Był tu zakład wędliniarski przez nich prowadzony, gdzie kupić mogłeś świeżą kiełbaskę i boczek wędzony. Lecz nie swoimi wyrobami w historię miasta się wpisali, a tym, że ziemię pod kościół katolicki ufundowali.

W kamienicy obok zakład fotograficzny został utworzony, który w latach 30. przez Georga Endericha był prowadzony.

Dzięki niemu na kliszach przedwojenne miasto uchwycone, i w ten sposób dla przyszłych pokoleń utrwalone.

Teraz idź cały czas prosto, a z prawej strony, natrafisz na dom okrągłym oknem u góry zdobiony. Przystań przed nim na chwilę, bo to ważna sprawa, historia z nim związana jest bowiem ciekawa.

Znajdował się tutaj sklep bardzo ciekawy, przez swojego właściciela „Foto-Drogeriją” nazwany. Tu Ignacy Szczepaniak kosmetykami i chemią handlował, i na potrzeby starostwa filmy produkował.

Pan ten jako drogerzysta był powszechnie zwany, choć dzisiaj fach ten raczej już nieznan.

A oto przed tobą kolejne wyzwanie, odnajdź bramę z metalu ukrytą w ścianie. Na niej herb miasta i szyszki chmielowe, które pomogą wykonać ci zadanie nowe.

Czyż napis na bramie nie brzmi znajomo? Zatem wpisz go w te kratki poziomo. Jeżeli zadanie wykonałeś bez błędów, ruszaj dalej wzdłuż kamienic rzędu.

6 1

Odnajdź gdzie płaskorzeźba z piórem i księgą się znajduje i do czytania hasłem „ani dnia bez książki” nawołuje. Łaciną ta sentencja jest napisana, i przez Ciebie może być zanotowana.

10

Gdzie

--	--	--	--	--	--	--

 „Deptułka” stoi, w prawo skreśl,

przejdź ostrożnie przez zębę i do pomnika pędź. Jesteś teraz w miejscu gdzie przed 200. laty, miasto rozpoczęło tworzyć swój dziejopis bogaty.

Wtedy właśnie Feliks Szodrski, właściciel dóbr ziemskich, postanowił dla swych Olędrow dysydenckich, których z daleka sprowadził, i na włościach swych osadził, zbór protestancki zbudować oraz ziemię i budulec ofiarować.

Wyjątkowa to świątynia, bo bez wieży i dzwonów, lecz nie taki był zamiar jej konstruktorów. Trzy razy ludność wieże kościelne budowała, jednak żadna do naszych czasów nie przetrwała. Pierwsze dwie – pożoga nocą strawiła, trzecią rozebrano, bo już się waliła.



Z zewnątrz obejrzyj kościół z każdej strony, i zwróć uwagę na krzyż przy ścianie ustawiony. „Pamiętka Misji Świętych” – napis głosi i o Ojców

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

dziele misyjnym pamiętać prosi.

Kiedy już powstał ten kościół wspaniały, zaraz wokół niego plac wytyczono okazały. Tutaj odbywały się miejskie targowiska, na które zjeżdżali kupcy z daleka i bliska.

W ciągu kilku lat nowi przybysze tu się osiedlali, swoje interesy prowadzili i rodziny zakładali. W roku 1786 Nowemu Tomyślowi prawa miejskie nadano, które piórem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego podpisano.